

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa J. J.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej [...] w W.

o przywrócenie do pracy, wynagrodzenie za cały okres pozostawania bez pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 25 czerwca 2019 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 30 stycznia 2018 r., sygn. akt XXI Pa (...)

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.170 zł
(cztery tysiące sto siedemdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 30 stycznia 2018 r., po rozpoznaniu apelacji obu stron, zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 26 kwietnia 2017 r. w jego punktach II, III, VI, VIII i IX w ten sposób, że zasądził od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej „[...]” w W. na rzecz powoda J. J. wynagrodzenie za cały okres pozostawania bez pracy z wyłączeniem okresu od dnia 2 października 2013 r. do dnia 31 stycznia 2014 r. pod warunkiem stawienia się powoda do pracy w terminie 7 dni, przyjmując, że miesięczne wynagrodzenie powoda wynosiło 13.000 zł brutto; zasądził od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w W. kwotę 26.000 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu; zasądził

od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego (pkt 1); oddalił apelację powoda w pozostałej części (pkt 2); oddalił w całości apelację pozwanej (pkt 3) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 11.970 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej (pkt 4).

W wyrokach Sądów *meriti* przyjęto, że pozwana rozwiązując z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia na podstawie kolejno podjętych po sobie uchwał rady nadzorczej: - nr (...) o odwołaniu powoda z funkcji prezesa zarządu pozwanej Spółdzielni z dniem 13 września 2013 r. oraz – nr (...) o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych (oświadczenie doręczono powodowi w dniu 1 października 2013 r.) naruszyła art. 52 § 2 k.p., jak też nie dysponowała wystarczającymi podstawami do zastosowania tego trybu rozwiązania umowy o pracę. Główne przyczyny wskazane w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę m.in. narażenie życia lub zdrowia i bezpieczeństwa mienia Spółdzielni przez rażącą zwłokę w wykonaniu postanowienia Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego (PINB) oraz przez zlecenie ekspertyzy niezgodnej z postanowieniem PINB, nie zostały potwierdzone w toku postępowania. Działania powoda w żadnym momencie nie były nakierowane na wyrządzenie pracodawcy szkody. Wręcz przeciwnie, z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powód niezwłocznie zlecił sporządzanie ekspertyzy wykwalifikowanej osobie oferującej najkorzystniejsze warunki, czas sporządzenia ekspertyzy został wydłużony z przyczyn niezależnych od powoda, a on starał się przyspieszyć sporządzenie opinii, która ostatecznie została złożona w określonym terminie. Nie można zatem zarzucić powodowi winy, bowiem podjął on wszelkie niezbędne kroki do zrealizowania nałożonych na Spółdzielnię obowiązków. Nie można było też czynić powodowi zarzutu wykonania niewłaściwej ekspertyzy, skoro jej wykonanie powierzono podmiotowi zajmującemu się tym zawodowo. Powód wykazał się dobrą wolą i z własnej inicjatywy uzyskał aneksy do ekspertyzy w celu szczegółowego określenia zaleceń do wykonania. Dopiero nowo wybrany zarząd zakwestionował ekspertyzę i wykonał kolejną. Ponadto oświadczenie złożone przez pozwaną nie odpowiadało wymogom art. 52 § 1 pkt 1 k.p. ani art. 52 § 2 k.p. bowiem powód zapoznał się z oświadczeniem pracodawcy w dniu 1 października 2013 r., a rada

nadzorcza o przyczynach rozwiązania umowy o pracę dowiedziała się najpóźniej w dniu 29 sierpnia 2013 r.

Pozwana w całości zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego skargą kasacyjną, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, a także o rozpoznanie skargi na rozprawie.

Skargę kasacyjną oparto na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c., zarzucając naruszenie: 1) art. 52 § 1 k.p., przez błędną wykładnię i dokonanie oceny stopnia zawinienia powoda biorąc pod uwagę wyłącznie okoliczności znane dopiero po dniu 13 września 2013 r. i ujawnione w toku procesu, podczas gdy ocena ta powinna uwzględniać okoliczności obiektywnie występujące w dniu 13 września 2013 r., tj. w dniu podjęcia uchwały o rozwiązaniu umowy o pracę z powodem bez wypowiedzenia z winy pracownika; 2) art. 52 § 2 k.p., przez jego błędną wykładnię i uznanie, że miesięczny termin do złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę biegnie od powzięcia wiedzy przez pracodawcę o najwcześniejszym zdarzeniu z ciągu zdarzeń, podczas gdy termin ten biegnie od momentu, w którym pracodawca powziął przekonanie, że ciąg zdarzeń ma charakter ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych, gdyż pojedyncze naruszenia mogły nie uzasadniać rozwiązania umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia; 3) art. 52 § 2 k.p., przez jego błędne zastosowanie w sytuacji, w której pozwana nie przekroczyła miesięcznego terminu do złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy bez wypowiedzenia; 4) art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 100 § 1 i 2 k.p., przez jego błędną wykładnię i uznanie, że niewykonanie przez powoda uchwały rady nadzorczej nie stanowi ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych i nie uzasadnia zastosowania art. 52 k.p., chociaż w okolicznościach sprawy takie działanie powinno być uznane za ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych; 5) art. 378 § 1 k.p.c., przez nierozpoznanie wszystkich zarzutów apelacji, w szczególności dotyczących zachowania przez pozwaną terminu do złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy bez wypowiedzenia, co miało istotny wpływ na wynik sprawy.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na przesłankę występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, tj. czy

niewykonanie uchwały rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej przez członka zarządu tej spółdzielni stanowi ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych uzasadniających zastosowanie art. 52 k.p.?

W ocenie skarżącej, skarga kasacyjna jest też oczywiście uzasadniona z uwagi na naruszenie art. 52 k.p., polegające na: a) błędnej wykładni art. 52 § 1 k.p., przez ocenę zasadności przyczyn rozwiązania umowy o pracę wyłącznie pod kątem okoliczności znanych stronom dopiero w toku procesu, zamiast oceny tej dokonać z uwzględnieniem stanu wiedzy stron z dnia podjęcia decyzji o zakończeniu stosunku pracy z powodem, b) błędnym zastosowaniu art. 52 § 2 k.p. w sytuacji, w której skarżąca nie przekroczyła miesięcznego terminu do złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy bez wypowiedzenia z powodem, jako że termin ten biegnie od momentu, w którym pracodawca powziął przekonanie, że ciąg zdarzeń ma charakter ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych, gdyż pojedyncze naruszenia mogły nie uzasadniać rozwiązania umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o odrzucenie skargi kasacyjnej, ewentualnie o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania sądowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien zatem wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w

ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

W rozpoznawanej sprawie wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz oczywistego uzasadnienia skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie tych przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przedstawienie we wniosku przesłanki występowania istotnego zagadnienia prawnego powinno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, natomiast nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej pewnych szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2018 r., I CSK 23/2018, LEX nr 2508110), ale powinno być istotne nie tylko dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy, lecz także dla praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999). Zagadnienie to musi przy tym rzeczywiście występować w sprawie i mieścić się w zakresie problematyki, która podlega rzeczywistemu badaniu w postępowaniu kasacyjnym. Realizacja wskazanej wyżej przesłanki nie polega jedynie na sformułowaniu problemu prawnego bazującego na przepisach wskazanych w podstawie skargi kasacyjnej. Konieczne jest przedstawienie odpowiedniego wywodu jurydycznego, wykazującego nie tylko zasadność preferowanego przez skarżącego sposobu rozstrzygnięcia zagadnienia, ale także wadliwość rozwiązania postawionego problemu przez sąd drugiej instancji przy wykorzystaniu zapatrywań prawnych wyrażonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, opartych na poczynionych w sprawie jednoznacznych i stabilnych

ustaleniach faktycznych wiążących Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 2 k.p.c.; por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2017 r., I CSK 175/17, LEX nr 2372560). Skoro jednak skarga kasacyjna wnoszona jest w konkretnej sprawie, to zarówno charakter zgłoszonego w niej roszczenia, jak i ustalony przez sądy *meriti* stan faktyczny, którym Sąd Najwyższy jest związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), musi pozostawać w związku z przedstawionym przez skarżącego zagadnieniem prawnym i pozwalać na jego rozstrzygnięcie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 585/17, LEX nr 2497714). Ponadto istotnym zagadnieniem prawnym w rozmieleniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. W konsekwencji nie można uznać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeśli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii przedstawianej w skardze i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578; z dnia 10 kwietnia 2018 r., I CSK 733/17, LEX nr 2495968; z dnia 10 kwietnia 2018 r., II PK 143/17, LEX nr 2525398; z dnia 19 kwietnia 2018 r., I CSK 709/17, LEX nr 2486162; z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114).

Na podstawie powyższych wywodów należy stwierdzić, że przedstawione w skardze kasacyjnej „zagadnienie” nie spełnia wymogów przewidzianych dla tej przesłanki przedsądu (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Po pierwsze, kwestia w nim przedstawiona nie koresponduje z ustaleniami faktycznymi, którymi Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany, a w ramach których nie poczyniono ustaleń, aby skarżąca ujawniła uchwały rady nadzorczej, których powód miał nie wykonać, przy czym niewykonanie uchwał nie zostało przez skarżącą podane w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę jako przyczyna zastosowania trybu z art. 52 k.p. Postawienie pracownikowi zarzutu odmowy wykonania polecenia wydanego przez pracodawcę wymaga ustalenia, jaka była treść tego polecenia, czy dotyczyło ono wykonywanej pracy i w jakich okolicznościach zostało wydane

(zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 października 1997 r., I PKN 317/97, LEX nr 32990). Po drugie, w orzecznictwie Sądu Najwyższego pytanie przedstawione w ramach omawianej przesłanki przedsądu było już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Praca w ramach stosunku pracy ma charakter pracy podporządkowanej, co oznacza, że pracownik powinien stosować się do poleceń pracodawcy (działających w jego imieniu osób). W orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że odmowa wykonania polecenia stanowi ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych i uzasadnia rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 listopada 1993 r., I PRN 101/93, LEX nr 1427354; z dnia 12 czerwca 1997 r., I PKN 211/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 323; z dnia 3 kwietnia 1997 r., I PKN 40/97, OSNAPiUS 1997 nr 23, poz. 465; z dnia 14 lipca 1999 r., I PKN 149/99, OSNAPiUS 2000 nr 19, poz. 712; z dnia 4 grudnia 2012 r., I PK 204/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 272). Równocześnie jednak w świetle art. 100 § 1 k.p. polecenia pracodawcy muszą być zgodne z prawem, tj. mieścić się w ramach obowiązującego porządku prawnego oraz w ramach umowy o pracę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2007 r., I BP 26/07, LEX nr 621120). O ile wykonywanie poleceń przełożonych jest w świetle art. 100 § 1 k.p. jednym z podstawowych obowiązków pracowniczych, to nie każde niezastosowanie się do owych poleceń może być kwalifikowane jako poważne uchybienie temu obowiązkowi (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2014 r., I PK 42/14, LEX nr 1538419). W szczególności, pracownik nie powinien bezkrytycznie wykonywać wszystkich poleceń przełożonych, lecz tylko te, które dotyczą pracy i które nie są niezgodne z prawem. Co więcej, bezkrytyczne wykonanie bezprawnego polecenia, którego realizacja choćby potencjalnie zagraża interesom pracodawcy i którego szkodliwości dla tych interesów pracownik był albo powinien być świadomy, może zostać zakwalifikowane jako naruszenie określonego w art. 100 § 2 pkt 4 k.p. pracowniczego obowiązku dbałości o dobro zakładu pracy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2010 r., II PK 364/09, LEX nr 637518), a nawet może uzasadniać wypowiedzenie umowy o pracę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 września 1997 r., I PKN 244/97, OSNAPiUS 1998 nr 12, poz. 358 czy z dnia 4 kwietnia 2006 r., I PK 161/05, LEX nr

198407). W tym miejscu warto też przytoczyć ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że zastosowanie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. jest możliwe tylko wówczas, gdy w okolicznościach konkretnego przypadku pracownikowi można przypisać zawinienie w kwalifikowanej postaci winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa, a rozwiązanie umowy o pracę w tym trybie - jako nadzwyczajny sposób rozwiązania stosunku pracy - powinno być stosowane przez pracodawcę wyjątkowo i z ostrożnością (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 czerwca 1997 r., I PKN 193/97, OSNAPiUS 1998 nr 9, poz. 269; z dnia 21 lipca 1999 r., I PKN 169/99, OSNAPiUS 2000 nr 20, poz. 746; z dnia 21 października 1999 r., I PKN 308/99, OSNAPiUS 2001 nr 5, poz. 154; z dnia 10 maja 2000 r., I PKN 642/99, OSNAPiUS 2001 nr 20, poz. 619 oraz z dnia 11 września 2001 r., I PKN 634/00, OSNP 2003 nr 16, poz. 381). Taki stopień winy w działaniach powoda nie został przez Sądy *meriti* w żaden sposób w sprawie ustalony.

Nie ma również podstaw do uznania, że w skarga jest oczywiście uzasadniona. W świetle utrwalonego orzecznictwa przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie jest oczywiście naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, LEX nr 2375942; z dnia 2 marca 2012 r., III PK 73/11, LEX nr 1215153; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531 i orzeczenia tam powołane). Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane. O ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774; z dnia 15 maja 2018 r.,

II CSK 2/2018, LEX nr 2497594). Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578). Oczywiste naruszenie prawa powinno być zatem rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Skarżący jest w tym zakresie zobowiązany do sformułowania w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania odpowiednich wywodów potwierdzających tę okoliczność, a należy pamiętać, że o oczywistości naruszenia prawa możemy mówić jedynie, gdy w rozpoznawanej sprawie doszło do sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2013 r., III SK 43/12, LEX nr 1331343; z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, LEX nr 1844092 oraz powołane tam orzecznictwo).

Wymienionych wyżej wymogów co do przesłanki oczywistego uzasadnienia skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) nie spełnia wniesiona skarga kasacyjna, ponieważ skarżąca nie zdołała wykazać, aby naruszenie wskazanego we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania przepisu (art. 52 § 1 i 2 k.p.) miało walor naruszenia kwalifikowanego, widocznego na pierwszy rzut oka. Skarżąca swoją „argumentację” w tym zakresie ogranicza jedynie do twierdzenia, że Sądy *meriti* oceniły zasadność rozwiązania umowy o pracę wyłącznie pod kątem okoliczności znanych stronom dopiero w toku procesu (zarzut dotyczący naruszenia art. 52 § 1 k.p.) oraz że skarżąca nie przekroczyła miesięcznego terminu do złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy bez wypowiedzenia z powodem (zarzut dotyczący naruszenia art. 52 § 1 i 2 k.p.). Jest to jednak wyłącznie polemika z ustalonym i wiążącym w sprawie stanem faktycznym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Z poczynionych przez Sądy obu instancji ustaleń faktycznych wynika bowiem, że skarżąca uzyskała wiadomość o stawianych powodowi zarzutach już w dniu 29 sierpnia 2013 r., co wielokrotnie podkreślała w treści swojego oświadczenia o natychmiastowym rozwiązaniu umowy o pracę. Jednocześnie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym brak potwierdzenia dla stanowiska skarżącej, jakoby pełną wiedzę odnośnie działań lub zaniechań powoda rada nadzorcza uzyskała dopiero w dniu 13 września 2013 r. Skoro według tych miarodajnych ustaleń o działaniach powoda stanowiących przyczynę rozwiązania z nim umowy o pracę rada nadzorcza powzięła wiadomość na posiedzeniu w dniu 29 sierpnia 2013 r., a pracownik zapoznał się z oświadczeniem pracodawcy o rozwiązaniu z nim umowy o pracę w trybie art. 52 k.p. w dniu 1 października 2013 r., to do rozwiązania umowy o pracę doszło z uchybieniem terminu, o którym mowa w art. 52 § 2 k.p. Na podstawie polemiki z ustalonym i wiążącym w sprawie stanem faktycznym nie można skutecznie twierdzić, że Sąd Okręgowy w sposób kwalifikowany naruszył wskazane przez skarżącą przepisy, co jest konieczne dla przyjęcia skargi kasacyjnej w oparciu o omawianą przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Jak przedstawiono w rozważaniach dokonanych powyżej, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznając skargę kasacyjną jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. I to wyłącznie na tle tego stanu faktycznego możliwa jest ocena prawidłowości zastosowania prawa materialnego, a tym bardziej ocena jego naruszenia w sposób kwalifikowany.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 98 § 1 k.p.c.